

Sygn. akt II AKz 508/10

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2010 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący-Sędzia: SA Michał Marzec (spr.)

Sędziowie: SA Piotr Mirek

SO (del.) Wiesław Kosowski

Protokolant: Bożena Drzymalla

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Dariusza Wiory**

po rozpoznaniu w sprawie **P. K.**

podejrzanego o przestępstwo z art. 286 § 1 kk. i art. 297 § 1 kk. i art. 270 § 1 kk. i art. 271 § 1 i 3 kk. w zw. z art. 11 § 2 kk. i inne

zażalenia obrońcy podejrzanego

na zarządzenie Prezesa Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 7 lipca 2010 roku

w przedmiocie odmowy przyjęcia zażalenia

na podstawie art. 437 § 2 kpk.

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 7 lipca 2010 roku Prezes Sądu Okręgowego

w C. odmówił przyjęcia zażalenia obrońcy podejrzanego P. K. na zarządzenie z dnia 10 czerwca 2010 roku, sygn. akt II Kp 145/10 o przekazaniu omyłkowo wpisanego wniosku o przedłużenie tymczasowego aresztowania do rozpoznania sądowi właściwemu, wobec niedopuszczalności zażalenia z mocy prawa.

Uzasadniając zarządzenie Prezes Sądu Okręgowego w Częstochowie wskazał, iż zarządzeniem z dnia 10 czerwca 2010 roku, sygn. akt II K 145/10 odwołano termin posiedzenia i przekazano omyłkowo zarejestrowany w wydziale II Karnym Sądu Okręgowego w Częstochowie wniosek o przedłużenie tymczasowego aresztowania wobec P. K., który to wniosek winien być skierowany do Sądu Rejonowego, z uwagi na treść art. 263 § 1 kpk. Przewodniczący powołał się na treść § 55 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 roku – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, zgodnie z którym należało postąpić

w opisany wyżej sposób, to jest przekazać wniosek Sądowi Rejonowemu. Dodał,

że z uwagi na krótki termin, w jakim upływał okres, na jaki zastosowano środek zapobiegawczy, niezbędne było przekazanie wniosku sądowi właściwemu. Rozpoznanie sprawy merytorycznie i oczekiwanie na uprawomocnienie postanowienia jedynie niepotrzebnie przedłużyłoby czynności w sprawie i w praktyce mogłoby uniemożliwić sądowi właściwemu terminowe rozpoznanie wniosku.

Zażalenie na wyżej opisane zarządzenie złożył obrońca podejrzanego, który zarzucił mu obrazę przepisów postępowania, to jest art. 429 § 1 kk. w zw. z art. 25 § 1 i 3 kpk. oraz art. 93 § 1 i 2 kpk., poprzez odmowę przyjęcia zażalenia, w sytuacji gdy przekazanie sprawy według właściwości rzeczowej następuje w formie postanowienia, na które to orzeczenie przysługuje zażalenie.

Uzasadniając zażalenie jego autor wskazał, że zgodnie z art. 35 § 1 i 3 kpk.

w zw. z art. 93 § 1 i 2 kpk. w zakresie właściwości – w tym rzeczowej – orzeka sąd wydając postanowienie. Innej możliwości przekazania sprawy między sądami przepisy kodeksu postępowania karnego nie przewidują. Dodał, że nie budzi wątpliwości,

iż zaskarżone zażaleniem „zarządzenie” o przekazaniu wniosku prokuratora do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Częstochowie jest w sensie procesowym niczym innym jak tylko „postanowieniem w kwestii właściwości”, albowiem w takiej formie procesowej może nastąpić przekazanie do innego sądu błędnie skierowanego wniosku prokuratora.

Stawiając tak opisany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się zasadne, wobec czego konsekwencją jego wniesienia stało się uchylenie zaskarżonego zarządzenia.

Zgodnie z art. 118 § 1 kpk., znaczenie każdej czynności procesowej ocenia się według treści złożonego oświadczenia, a nie według nazwy nadanej tej czynności,

a – zgodnie z § 2 tego art. 118 kpk. – błędne oznaczenie czynności procesowej nie pozbawia tej czynności znaczenia prawnego.

Wprawdzie art. 118 kpk. jako zamieszczony w rozdziale 13, zatytułowanym „Porządek czynności procesowych stron”, odnosi się przede wszystkim do stron, a nie do innych uczestników procesu, ale zważywszy, że rozdział 13 zawarty jest w dziale IV kodeksu postępowania karnego, zatytułowanym „Czynności procesowe”, a więc

w dziale, który odnosi się do czynności procesowych któregokolwiek z uczestników procesu, a w tym i organu procesowego, a nie tylko samych stron, i że ewentualne błędne oznaczenie czynności procesowej strony może być konsekwencją błędnego oznaczenia czynności procesowej organu procesowego, uznać należy, że w wypadku błędnego oznaczenia czynności procesowej dokonanej nie przez stronę, lecz przez organ procesowy, art. 118 § 1 i 2 kpk. ma również zastosowanie - w drodze analogii (tak też Sąd Najwyższy w: wyroku z dnia 16 marca 2006 roku, sygn. akt V KK 85/06, postanowieniu z dnia 29 listopada 2000 roku, sygn. akt III KZ 21/00, wyroku z dnia 3 listopada 2004 roku, sygn. akt V KK 69/04, postanowieniu z dnia 19 sierpnia 1983 roku, sygn. akt IV KZ 99/83 oraz uchwale z dnia 30 czerwca 1971 roku, VI KZP 23/71).

Reprezentowanie odmiennego poglądu prowadziłoby bowiem do wniosku, że brak podstawy prawnej do zakwestionowania błędnego oznaczenia czynności procesowej dokonanej przez organ procesowy, co w konsekwencji mogłoby prowadzić niekiedy do pozbawienia stron przysługujących im uprawnień procesowych.

Wobec powyższego uznać należy, iż orzeczenie, zapadłe w niewłaściwej formie, należy oceniać nie z punktu widzenia błędnej formy (ustawowego formalizmu), ale z punktu widzenia jego materialnej istoty i procesowego znaczenia.

W przedmiotowej sprawie analiza treści „zarządzenia” z dnia 10 czerwca

2010 roku wskazuje, iż przedmiotem decyzji Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Częstochowie było w istocie uznanie niewłaściwości rzeczowej tegoż sądu, co do wniosku prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego P. K.. Opisane zarządzenie zawiera bowiem wszystkie cechy rozstrzygnięcia, właściwe postanowieniu o uznaniu niewłaściwości rzeczowej. W tej sytuacji, jak słusznie zauważa skarżący, podstawą prawną uznania swej niewłaściwości rzeczowej stanowić więc mógł wyłącznie art. 35 § 1 kpk.

(w zw. z art. 263 § 1 i 2 kpk.), który przewiduje decyzję sądu, a nie prezesa, a więc powinna ona nastąpić w formie postanowienia, a nie zarządzenia.

Skoro zatem ze względu na przedmiot decyzji powinna ona być zapaść w formie postanowienia sądu, to błędne określenie jej jako zarządzenia prezesa niczego nie zmienia.

Stwierdzając powyższe prezes Sądu Okręgowego w Częstochowie winien był przyjąć środek odwoławczy w postaci zażalenia od zarządzenia z dnia 10 czerwca 2010 roku, stanowiącego w istocie postanowienie o stwierdzeniu niewłaściwości rzeczowej i przekazać go do merytorycznego rozpoznania sądowi wyższego rzędu.

Mając na uwadze powyższe należało wydać orzeczenie o charakterze kasatoryjnym.